



Informacje o książce

Autorzy: Andriej Gałuszko, Maksym Kołomyjec

Wydawca: Militaria

Rok wydania: 2004

Stron: 91

Wymiary: 29,4 x 20,4 x 0,5 cm

Oprawa: miękka

ISBN: 83-7219-185-9

Recenzja

Pozycja ta ukazała się w 2004 roku. Stanowi ona tłumaczenie rosyjskiej książki pt. *Boj o Charkow*, wydanej w 1999 roku, jednak w całości treść polskiej wersji nie pokrywa się z pierwowzorem. Do sięgnięcia po publikację zachęca atrakcyjna okładka. Niezbyt często poruszam ten wątek w recenzjach książek, ale w tym wypadku umieszczenie na niej amerykańskiego czołgu Lee, w barwach sowieckich, niewątpliwie skłania do zainteresowania się tą bitwą. Gdy zajrzemy do środka, znajdziemy przede wszystkim dużą liczbę zdjęć. Poza tym tradycyjnie, jak w innych książkach wydawnictwa: mapy, plansze barwne ukazujące sprzęt walczący pod Charkowem w maju 1942 roku (też jest ich całkiem sporo), schematy struktur wojskowych.

Charków 1942 to nowe spojrzenie na walki pod tytułowym miastem, uwzględniające świeże materiały, które ujrzały światło dzienne m.in. w książce Davida M. Glantza *Kharkov 1942 – Anatomy of a Military Disaster Through Soviet Eyes* (wydana w 1998 r.). Widać, że z dzieła tego autor korzystał. Jego praca stanowi przeniesienie wielu wątków tamtej książki na grunt rosyjski, chociaż zawiera także elementy oryginalne. Brak było dotychczas w polskiej literaturze historycznej publikacji uwzględniającej te nowe fakty, zmieniające obraz bitwy, ukazujące ją oczami strony rosyjskiej. Obok walorów estetycznych stanowi to największą wartość recenzowanej książki.

Niestety, im dalej wchodzimy w temat, tym słabiej wypada polska wersja książki panów Gałuszki i Kołomyjca. Nie potrafię ocenić, na ile to wina tłumaczenia, na ile pierwotnych autorów. Przede wszystkim, trafiają się w niej dość łatwe do wychwycenia błędy. Dla przykładu, na stronie 14 sformułowanie „6 Armia gen. Bobkina”, tymczasem generał Bobkin nie dowodził 6 Armią, ale samodzielną Grupą Armijną działającą na południe od niej. Na stronie 25 wspominają autorzy o „węgierskiej 108 Dywizji Piechoty”. Chodzi oczywiście o 108 Dywizję Lekką, a nie 108 Dywizję Piechoty. Tak też jest ona nazywana w pozostałej części tekstu. Ten sam problem dotyczy map opracowanych przez p. Jacka Solarza. I tak np. na stronie 37 oznaczono 14 i 16 niemiecką Dywizję Pancerną jako „piechotę zmotoryzowaną”, zaś niemiecką 97 i 100 Dywizję Lekką jak zwykle dywizje piechoty. Wystarczy porównać mapkę z zamieszczoną pod nią legendą. Jak spojrzeć na pozostałe mapki, wszędzie niemieckie dywizje pancerne występują jako „piechota zmotoryzowana”, chociaż pod każdą mapką jest legenda przewidująca osobny symbol dla jednostek pancernych.

Gdy czytamy książkę, miejscami jest nie lepiej. Trafiają się niedokończone zdania, kwestie urywające się jakby w środku. Ogólnie odnosi się wrażenie, że została ona opracowana mało starannie, stąd dla osób poszukujących w niej szczegółowych danych, które trudno sprawdzić, pojawia się tego rodzaju problem, że w wątpliwych przypadkach ciężko zdawać się na informacje podane w tej publikacji, bo nie wiadomo, czy rozbieżności nie powstały wskutek niezbyt udanego opracowania polskiej wersji, z kolei brak także na końcu bibliografii (literatury), która pozwalałaby weryfikować wywody autorów.

Lektura za pierwszym razem idzie dość opornie, ale taka to tematyka – dużo liczb, nazw jednostek, struktur itd. Za drugim razem (miałem tą przyjemność) posuwamy się dużo sprawniej. Z początku, jak również dla osób mniej zorientowanych w temacie, może się pojawić problem z ogólną orientacją co do wątków przewodnich, które giną w masie danych. Po części dzieje się tak także dlatego, że autorzy włączyli do swojej opowieści to co działo się w sąsiedztwie obszaru operacyjnego.

Najwartościowszym elementem, jeśli chodzi o dane, są zawarte w publikacji informacje na temat sprzętu wojsk sowieckich biorących udział w tej operacji, przy czym trzeba zaznaczyć, że są one szacunkowe i nie sposób bliżej ich potwierdzić, ponieważ dokumenty w większości uległy zniszczeniu.

Reasumując, książka jako samodzielne źródło wiedzy na temat walk pod Charkowem w maju 1942 roku jest pod wieloma względami ułomna, jednak jeśli ktoś nie włada językiem angielskim

Charków 1942

Wpisany przez Raleen

czwartek, 18 listopada 2010 21:37 - Poprawiony środa, 29 grudnia 2010 20:07

(lub rosyjskim) i nie ma niczego o tej tematyce pod ręką, warto po nią sięgnąć. Ponadto publikacja ta może być bardzo przydatna jako uzupełnienie wiedzy zaczerpniętej z innych źródeł.

Autor: *Raleen*

Opublikowano 03.04.2010 r.